Nr. 24. Wtorek 30. Stycznia 1872. Rok 62.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłacicieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya pan Namiestnik mianował Dra medycyny Józefa Kołychanowskiego, sekundaryusza przy tutejszym szpitalu powszechnym, lekarzem powiatowym przy starostwie w Starem mieście.

Lwów, dnia 27. stycznia 1872.

Gmina wielicka ustanowiła z własnych funduszów osobną posadę katechety przy tamtejszych szkołach początkowych z płacą roczną 500 złr., tudzież posadę pomocnika naucz. z płacą roczną 250 złr.

Gotowość tę gminy wielickiej do ofiar w celach oświaty podaje się z należytem uznaniem do publicznej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 13. stycznia 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Podkomitet komisyi konstytucyjnej miał według doniesienia „Bohemii“ zgodzić się na zasadę, że kwestyę rezolucyi galicyjskiej nienależy w żaden sposób odłączać od kwestyi reformy wyborczej. W sprawozdaniu swojem podkomitet podniesie według doniesienia tegoż dziennika powyższą zasadę z naciskiem.

— Komisye izby deputowanych zajęte są na codziennych posiedzeniach pracami ustawodawczemi i przedłożą już w przyszłym tygodniu kilka projektów.

Komisya skarbowa załatwiła już budżet ministerstwa handlu i ustawę o unormowaniu płac na wydziałach teologicznych.

W komisyi legitymacyjnej sprawozdawca dr. Weeber przedłożył najpierw do załatwienia dwa następujące wnioski wstępne: 1. nie należy odliczać deputowanym z kuryi czeskich właścicieli większych posiadłości 102 głosów danych przez wyborców, którzy podpisali się na znanym proteście; 2. niema żadnego powodu do unieważnienia tych wyborów. Wnioski te przyjęła komisya 4 głosami przeciw trzem i taką samą ilością głosów uznała ważnym wybór 15 konserwatywnych deputowanych z kuryi czeskich właścicieli większych posiadłości.

Komisya rekrutacyjna załatwiła rekrutacyjną ustawę i uchwaliła przedłożyć ją izbie deputowanych do przyjęcia bez żadnej zmiany.

Komisya petecyjna obradowała na ostatniem posiedzeniu w obecności Jego Ex. ministra sprawiedliwości nad petycyą salzburgskiego wydziału krajowego względem usunięcia przymusu legalizacyjnego. Nad tą sprawą wywiązała się ożywiona dyskusya ale komisya nie powzięła żadnej uchwały.

— „Wiener-Abendpost“ z dnia 27. stycznia pisze: „Dzisiejszy „Fremdenblatt“ streszcza artykuł kierujący „Pesti Naplo“, w którym organ stronnictwa Deaka wzywa Polaków, aby bezwzględnie popierali gabinet ks. Auersperga. „Fremdenblatt“ dodaje, iż powtarza ten artykuł dlatego, aby zwrócić uwagę deputowanych z Galicyi na to ważne dla nich zapatrywanie się dziennika prawicy węgierskiej na kwestyę galicyjską. „Rada ta — pisze dalej „Fremdenblatt“ — wypowiedzianą jest zaiste z dobrą wiarą i zasługuje zewszechmiar na uwzględnienie. Pochodzi ona od najlepszych przyjaciół Polaków i od ludzi, którzy nie są nowicyuszami w zaczarowanym ogrodzie polityki. Polityczne koła węgierskie mają dość doświadczenia, aby mogły oceniać stosunki państwowe według istotnej ich wartości. Węgrzy wyszli ze szkoły życia jako praktyczni politycy i wzywają Polaków aby wstąpili na te same tory które jedynie mogą im zapewnić byt i ratunek. Można się spodziewać — pisze w końcu „Fremdenblatt“ — iż Polacy usłuchają przychylnej rady Węgrów i podadzą dziś rządowi i większości Rady państwa rękę do zgody. Tym sposobem wyświadczą oni wielką przysługę Austryi największą jednakże sobie.“

Berlin. Z Berlina najzupełniejsza na dzisiaj cisza wszelkich politycznych nowin. W niedostatku ich skreślają dzienniki szczegóły życia i dotychczasowej karyery nowego ministra oświecenia Falka, a zarazem donoszą, wszelkie dotychczasowe wnioski przedłożone sejmowi przez jego poprzednika, będą cofnięte z jedynym o bardzo naturalnym wyjątkiem wniosku do prawa a inspekcyi szkolnej. Nadto zawiera „Nordd. Allg. Ztg“ obszerną korespondencyą jeneralnego urzędu pocztowego berlińskiego z jeneralnym urzędem pocztowym paryskim. Z korespondencyi tej ma według ministeryalnego organu wynikać, iż listy z Alzacyi do Francyi w ogóle, a do Paryża w szczególności, nie ulegają żadnemu bezprawnemu otwieraniu. Jestto odparciem zaskarżenia wychodzącego ze strony dziennika paryskiego „France“. Dział spraw sejmowych leży jak na dzisiaj zupełnie odłogiem.

Wszyscy biskupi katoliccy Prus wystosowali podobno do izby petycyę przeciw prawu projektowanemu o inspekcyi szkolnej, a prezes oddał ją komisyi oświecenia. Pierwszy to raz, powiada „Gazeta Kolońska“ że biskupi zanoszą petycyę do sejmu.

Prace przedwstępne do uregulowania Drwęcy, o którem przed paru dniami była mowa w izbie deputowanych z powodu petycyi mieszkańców powiatu Lubawskiego i Brodnickiego, mają być, jak „Danziger Ztg.“ donosi, o tyle przyspieszone, że projekt już tej wiosny ma być wykończony. Minister handlu pisał, jak ten organ twierdzi, niedawno do rejencyi kwidzyńskiej, upominając ją, ażeby roboty jak najbardziej przyspieszyła. Naczelny prezes ma się też tą sprawą wielce interesować. Tym sposobem możemy mieć nadzieję, że ten projekt od stu lat w zawieszeniu będący, którego wysokie znaczenie pod względem ekonomicznym zawsze uznawano, i do którego wykonania Prusy z Rosyą już się traktatem granicznym z 11go listopada 1817 zobowiązały, wreszcie wyjdzie ze stanu prac przedwstępnych.

Państwo niemieckie posiada w okrągłej liczbie 60.000 szkół elementarnych, w których 6 milion. dzieci naukę pobiera. Na 1000 mieszkańców wypada około 150 uczni. Przecieńciowo ten stosunek przekraczają Brunswyk, Oldenburg, Saxonia i Turyngia, mając na 1000 mieszkańców 175 uczni, nie dosięgają go zaś Meklenburgia mająca tylko 120 i Bawarya mająca tylko 126 uczni na 1000 mieszkańców. Gimnazyi posiadają Niemcy 330, progimnazyi 214, realnych gimnazyi 14, szkół realnych i wyższych miejskich 483. Ogólna liczba uczni we wszystkich tych zakładach wynosi 177.379. Uniwersytetów posiada państwo niemieckie 20 z 1624 profesorami i 15.557 studentami. Z tych po przeszło 1000 jest w Berlinie, Lipsku i Monachium. Szkół politechnicznych posiada 10, z których tylko 2 w Prusach, nie licząc w to akademii budowniczej i przemysłowej w Berlinie. Liczba nauczających w tych zakładach wynosi 360, a uczących się 4428.

Londyn. Królowa angielska powołała na dzień, w którym odbywało się dziękczynne nabożeństwo za wyzdrowienie ks. następcy tronu, lekarzy dr. Gulla i Jennera do Sandringham, a wyrażając im swoje uznanie za troskliwe pielęgnowanie ks. Walii podczas jego choroby mianowała dr. Gulla baronetem a Jennera kawalerem orderu Bath — Angielski prezydent rady ministrów rozesłał do członków stronnictwa rządowego parlamentu okólnik, w którym ich wzywa, aby się licznie zebrali na otwarcie parlamentu. Zarazem donosi im, iż prezydent izby niższej zapowiedział rządowi swoje ustąpienie i że na pierwszem zaraz posiedzeniu nastąpi wybór nowego prezydenta. Nie ulega wątpliwości, iż izba wybierze na swego prezydenta kandydata rządu, Branda.

— Kiedy wszystkie rządy europejskie powiększają etat wojskowy, jedna tylko Anglia robi pod tym względem wyjątek. Rada ministeryalna dnia 19. stycznia radziła nad znacznem obniżeniem etatu wojennego.

Następca tronu już tak daleko do sił przyszedł, że na spacer wyjeżdżać poczyna. Z tego powodu przygotowują wielką uroczystość dziękczynną. Królowa i cała jej familia bierze w niej udział, dla członków parlamentu i deputacyi municypalnych przygotowują amfiteatralne siedzenia.

Pod prezydencyą deputowanego Jakoba Bright, brata Johna Bright'a, radzono na zebraniu mężczyzn i dam, zajmujących się emancypacyą kobiet, nad planem kampanii w przyszłej sesyi parlamentarnej. Postanowiono zwołać konferencyą generalną, utworzyć komisyę wykonawczą i komitety lokalne i urządzać publiczne zebrania. Przewodniczący powiada, że prezydent gabinetu wyraźnie uznał na ostatniej sesyi zasady wniosku o emancypacyą, podczas gdy Attorney jenerał i inni członkowie jej sprzyjają. Przyszłe stanowisko kobiet nie może więc być wątpliwem. Sprawa udziału kobiet w głosowaniu robi daleko szybsze postępy, niż swego czasu kwestye wolnego handlu i reformy parlamentarnej.

Prezes stowarzyszenia geograficznego, jenerał Rawlinson, otrzymał od angielskiego konsula w Cairo, Rogers, depeszę zbijającą, wszystkie niepomyślne pogłoski o expedycyi Sir Samuela Bakera do wyższego Nilu. Depesza brzmi: Kairo 17. stycznia 1872. Wiadomości o p. Baker z dnia 8. paźdz. 1871 przybywają z pod 4055 północnej szerokości. Wszyscy Europejczycy mają się dobrze. Pod wspomnianym stopniem szerokości znajduje się Gondokoro, gdzie prawdopodobnie przed trzema miesiącami znajdowała się główna kwatera expedycyi.

Komitet królewsko-geograficznego towarzystwa dla wyposażenia expedycyi, przeznaczonej dla odszukania Livingstona, wybrał porucznika marynarki p. Llevellyn Dawson na naczelnika wyprawy i prawdopodobnie przyłączy się do niej jeden z synów dr. Livingstona.

Paryż. Do „Köln. Ztg.“ piszą pod d. 24. stycznia z Paryża:

„Ambasador rosyjski ks. Orłów był wczoraj na śniadaniu u Thiersa i miał z nim dłuższą rozmowę polityczną. Prezydent republiki francuskiej ogromnie przesadza w swej atencyi dla księcia. Dzienniki radykalne schlebiają także ambasadorowi rosyjskiemu a organ Gambetty „République française“ poświęca dziś ks. Orłowowi artykuł wstępny, który niezawodnie wytrzyma porównanie z artykułami „Kreuz-Ztg.“ z r. 1849—1852 o Rosyi i rosyjskich mężach stanu. Gambetta bowiem spodziewa się, że wkrótce już uchwyci ster i chciałby już teraz pozyskać sobie pełnomocników państw zagranicznych.“

— O postępowaniu sądowem przeciw oskarżonym o udział w powstaniu paryskiem pisze „Journal officiel“ co następuje: „Z pomiędzy uwięzionych za udział w powstaniu paryskiem wypuszczono do 24. stycznia 17.158 więźniów na wolność. Skazano dotychczas 3367 osób; w ogóle rozstrzygnięto dotąd o losie 20.525 więźni.“

— Mimo szczęśliwego końca grożącego stanowisku Thiersa i jego gabinetowi przesilenia nie ma przecież wątpliwości, iż agitacya orleanistowska zaczyna coraz śmielej podnosić głowę i doznawać, według różnicy zasad i widoków, bądź to opiekuńczych sympatyi, bądź też energicznych zaczepek ze strony prasy. W rzędzie przeciwników wystąpił ostatniemi czasy republikański dziennik „Siècle“, który korzysta z wizyty oddanej przez marszałka Bazaine księciu Aumale, by rzucić anatemat nie mniej przeciw niefortunnej sprawie kapitulacyi Metzskiej, jak pretendentowi, który podobnemu człowiekowi drzwi swego mieszkania otwierają.

Na pozór wszystko zdaje się być spokojnem. Zgromadzenie narodowe toczy swe rozprawy jak zwykle, i już przyjęło nowy podatek od cukru i zapałek. Ale umysły raz tak ważnem zaskoczone wypadkiem i zagrożone niebezpieczeństwem, jakiem było przesilenie rządowe, nie łatwo się uspokoją i są więcej niż kiedykolwiek zajęte zapobieżeniem niedogodnościom, jakieby mogły powstać z braku władzy. Lewica mianowicie przygotowuje propozycyą nominowania wiceprezydenta rzeczypospolitej.

Kombinacya, powszechnie uważana za najprawdobniejszą, jest mianowanie wiceprezydentem rzeczypospolitej marszałka zgromadzenia narodowego. Byłoby to stanowisko czysto honorowe aż do chwili, gdyby w skutek śmierci lub ustąpienia prezydenta marszałek izby złożył swój urząd, aby zająć miejsce p. Thiersa. Jest też mowa o oświadczeniu, mającem poprzeć i dokładniej oznaczyć postanowienie wynikłe z wniosku Riveta, którego jednak nie przestrzegano, ażeby p. Thiers nie mięszał się osobiście i bezpośrednio w rozprawy zgromadzenia tylko przy ważnych okolicznościach, i tylko po uprzedniem uwiadomieniu p. Grevy przez orędzie.

Ma się rozumieć, że te zamiary nie są przeciwne p. Thiersowi, ponieważ wychodzą od lewicy.

W czasie przesilenia, kiedy pytano marszałka Mac-Mahona, czyby przyjął wiceprezydenturę, oświadczył,

żeby jej nie przyjął, równie jak odmówił przyjęcia man datu na deputowanego.

Owszem był on wtedy ministra wojny prosząc go, aby udał się w imieniu armii do p. Thiersa i zobowiązał go do cofnięcia swej dymisyi. Marszałek uważał ustąpienie p. Thiersa za bardzo niebezpieczne dla dyscypliny wojskowej. Z tego wynika, jak mało uzasadniona była pogłoska, że marszałek miał zamiar z ks. Aumale i p. Grévy utworzyć triumvirat, gdyby p. Thiers był ustąpił.

Zdaje się także, że i wieści o intrygach ks. Aumale przeciw p. Thiersowi były fałszywe. Albowiem we czwartek miał ten książę w swym pałacu na przedmieściu St. Honoré dać wielki obiad na cześć prezydenta rzeczypospolitej. Niepodobna zaś przypuścić, ażeby książę śmiał posłać zaproszenie prezydentowi, gdyby był nielojalnie przeciw niemu postępował, a p. Thiers nie byłby zaproszenia przyjął, gdyby miał najmniejszą wątpliwość co do szczerości postępowania tego księcia.

W zgromadzeniu narodowem przedłożył p. Malens sprawozdanie w imieniu komisyi, która miała orzec swe zdanie względem przyznania pensyi wdowom po jenerale Clement Thomas i Gustawie Chaudey. Przyznano ją pierwszej, odmówiono drugiej. P. Ramil Duval złożył projekt względem wypowiedzenia traktatu handlowego Anglii. Przypomniał, że musi być wypowiedziany przed 4. lutego. P. Dampierre złożył sdrawozdanie względem wzięcia pod rozwagę propozycyi p. Johnston, mającą tę samę rzecz na celu. Nagłość przyjęta i oba wnioski odesłano do komisyi mającej być wybraną w biurach.

W czasie ostatnich wyborów w Paryżu głosowało 1200 wojskowych na p. Voutrain a 2400 na p. Wiktora Hugo.

Rzym. Pierwszy adjutant króla Wiktora Emanuela jenerał de Sonnaz podał się do dymisyi. Prowizorycznie będzie go zastępował jenerał Bertole Viale Stanowisko adjutanta, który jest zarazem szefem administracyi wojskowej, jest we Włoszech bardzo ważne. Dostojnik ten państwa musi być co do swych przekonań politycznych zupełnie bezbarwny. Ustawa zaś domaga się, aby nim był jenerał-porucznik. Utrzymują powszechnie, iż adjutantem polowym zostanie jenerał Cialdini, lecz zdaje się, że dla zbyt jaskrawych swych przekonań politycznych, nie osiągnie on tej godności. Największe szanse mają jenerałowie Medici i Cosenz, starzy towarzysze broni Garibaldego, którzy cieszą się wielkiemi sympatiami wojska i stronnictw.

Madryt. Hiszpański minister Sagasta doznał znów klęski. Propagowany przez niego na marszałka izby deputowanych Herrera przepadł przy wyborach 22. m. b. głosami 170 połączonych progresistów, karlistów i republikanów przeciw 122. W wieczór poprzednio mieli naradę senatorowie i deputowani, należący do stronnictwa progresystyczno-demokratycznego, i postanowili postawić jako kandydata na prezydenturę kongresu Ruiz Zorillę. Ten zaś oświadczył na owem zebraniu w mowie ognistej, że stronnictwo radykalne musi przeprowadzić obór biura, będącego na pierwszem miejscu porządku dziennego, i nie powinno się wdawać w głosowanie nad żadnym innym przedmiotem, dopóki ta sprawa nie zostanie rozstrzygniętą.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.)

(Kradzież w kościele.) Dnia 23. bm. stawał przed sądem (przewodn. c. k. radca sądu kraj. p. Wang, oskarz. zastępca c. k. prokuratora państwa dr. Freudl, obrońca adw. kraj. dr. Schaff) Jan Frączkiewicz, rodem z Krakowiec, mający 24 lat, wolnego stanu, gr. kat. obrz. były statysta przy ruskim teatrze, trzy razy już karany za kradzież.

Z aktu oskarzenia przedstawionego przez c. k. prokuratoryę państwa następującc wyjmujemy szczegóły:

W nocy na 22. kwietnia r. z. dokonano przez niewiadomego sprawcę w tutejszej włoskiej cerkwi znaczną kradzież. Według zaprzysiężonych bowiem zeznań ks. Teofila Pawlikowa skradziono 3 puszki z gotówką 57 złr., albę mszalną, i z obrazów na ołtarzach do 30 sznurów korali w wartości 100 do 150 złr. Ajent policyjny p. Bratt śledząc za sprawcą tej kradzieży w dniu po jej dokonaniu spotkał na ulicy św. Anny znanego mu dobrze Jana Frączkiewicza, który sądząc że został niespostrzeżony skrył się w sieniach najbliższej kamienicy. Z tego właśnie powodu sprowadzony do policyi i badany o miejsce zamieszkania ukrywał takowe uporczywie. Tymczasem dnia następującego zgłosiła się do policyi Bilińska, żona szewca mieszkająca niedaleko hotelu angielskiego, koło którego w Pełtwi znaleziono puszkę rozbitą skradzioną z cerkwi i doniosła, iż przemieszkujący u niej od dni kilka z nazwiska jej niewiadomy młody mężczyzna nie wróciwszy wcale na noc do domu, przysłał właśnie drugiego nieznajomego z karteczką o wydanie posłańcowi kufra, co w niej niejakie podejrzenie obudziło. Przytrzymano tedy tego posłańca i poznano w nim znanego złodzieja Jana Michaluka. Kufer zaś sprowadzono do policyi i po odemknięciu znaleziono w nim wszystkie pieniądze i rzeczy skradzione z wołoskiej cerkwi. Frączkiewicza poznała Bilińska jako swego czynszownika. Przed sędzią śledczym Frączkiewicz sam przyznał się do winy kradzieży; później jednak wskazał Michaluka jako współwinnego, zeznając do protokołu, iż Michaluk dał się sam zamknąć w cerkwi gdzie też i sam kradzież wykonał, podczas gdy on na dworze czatował. Skradzione rzeczy ukrył u siebie, bo miał się z niemi z Michalukiem podzielić. Obwinienie Michaluka okazało się kłamliwem, wykazało się bowiem przez świadków, że całą tę noc kiedy cerkiew okradziono, był Michaluk w szynku Korkiesa przy ulicy zielonej Frączkiewicz odwołał też następnie fałszywe swoje zeznanie, przezco się stał winnym zbrodni oszczerstwa.

W dniu 11. lipca 1869 skradziono nauczycielowi Leopoldowi Weiglowi z zamkniętego pomieszkania w rynku, pieniądze i inne kosztowności w wartości 152 złr. Śledztwa w tej sprawie wytoczonego musiano zaniechać dla braku prawnych poszlak przeciw pewnej osobie jako sprawcy. Dopiero w sierpniu r. z. poznał poszkodowany skradzioną mu broszkę, parę kulczyków i tp. rzeczy u Antoniego Midurskiego w Przemyślu, który wykazał, że takowe w lipcu 1869 nabył od Jana Frączkiewicza bawiącego podówczas wraz z teatrem ruskim w Przemyślu. Frączkiewicz przyznał w śledztwie, że rzeczy u Midurskiego znalezione temuż sprzedał i podał, iż przyjechawszy na dwa dni do Lwowa przechadzając się pewnego wieczora po wysokim zamku spostrzegł nieznajomego mężczyznę zagrzebującego coś w ziemię i że po oddaleniu się tego człowieka odgrzebał wszystkie te rzeczy, które później Midurskiemu sprzedał.

Przy ostatecznej rozprawie został Jan Frączkiewicz uznany winnym tak tej kradzieży z zbiegu okoliczności jak i kradzieży popełnionej w wołoskiej cerkwi tudzież zbrodni oszczerstwa w skutek własnego przyznania się. Sąd skazał go na 6 lat ciężkiego więzienia obostrzonego zamknięciem w ciemnej celi dwa razy co roku. Skazany zapowiedział rekurs.

(Wykaz przychodu i rozchodu zebranych pieniędzy na korzyść ubogich izraelitów w Palestynie od 1. czerwca do końca grudnia 1871 r.) (C. d.) Na ten cel wpłynęło: Przez panów: rabina Oziasza Zalela, z Glinian, 260 zł., rabina Mendla Hager, z Wisznicza, 3391 zł 9 c., rabina Meszilma Rokach, z Borysławia, 55 zł, od panów: Jehudy Arona Neumann, z Cieszanowa, 2 zł., Pinkas Brandwein, ze Stratyna, 8 zł., Dawida Axelrad, ze Stratyna, 38 zł., przez panów Gecela Kasten i Mendla Leiba Silber, z Robatyna, 221 zł., Abrahama Aby syn rabina, z Chrzanowa, 174 zł., Iry Lilienfeld, z Podhajec, 315 zł. 30 c, rabina Leiba, z Mościsk, 203 zł., Mordcha Jehuda Zucker, ze Starego miasta, 150 zł., Hersza Katz, ze Lwowa, 50 zł., Mojżesza Ungar, ze Sącza, 1000 zł., Awigdora Frenkel i Kopla Pikhotz, ze Skałata, 253 zł. 21 c., rabina Joela Aschkenase, ze Złoczowa, 160 zł., Chaima Klein i Szmila Lande, z Krakowa, 500 zł., Józefa Jehudy Reich, z Rzeszowa, 25 zł., rabina Chauiny Horowitz, z Ulanowa, 128 zł., od pana Jehudy Arona Neuman, z Cieszanowa, 2 zł., przez panów: Józefa Nothansohn i Chaima Mordha Drimer, z Brodów, 2300 zł. Mechla Dörfler, z Podwołoczysk, 53 zł. 52 c., rabina Dawida Galberstam, z Chrzanowa, 350 zł., od panów: Szya Lapter, ze Lwowa, 5 zł., Szamszona Adler, ze Lwowa, 16 zł., przez panów: Abrahama Gerstenfeld, z Krakowca, 35 zł., Berisza Billig, z Gródka, od pani Lei córki Szifry, z Rozdoła, 34 zł. (C. d. n.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 29. stycznia. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej). W ostatnim tygodniu mieliśmy dnie ciepłe a 26. i 27. spadł nawet deszcz silny. W skutek czego pogorszył się stan dróg krajowych a ceny frachtu poszły w górę

Ruch w handlu towarowym był normalny. Rząd pruski zniósł w części trudności komunikacyjne zaprowadzone na granicy galicyjskiej w skutek zarazy na bydło. Koło Mysłowic dotąd jeszcze jest wzbroniony przywóz i przewóz bydła, owiec, kóz, świeżych skór bydlęcych, szmat, sierści, mięsa, kości, świeżego łoju nieopakowanego dostatecznie i wełny, jeżeli transporto waną nie jest w worach Transport innych zresztą przedmiotów nie jest wzbroniony pod warunkiem, że przestrzegane będą wydane w tej mierze przepisy. — Z Rosyi przewieziono przez Podwołoczyska znaczniejsze zapasy wełny do Morawy i Niemiec. — Dnia 2. lutego rozpoczyna się wielki jarmark kijowski, na który już udali się kupcy niemieccy i austryaccy dla zakupienia większych zapasów płodów surowych. — Przez Podwołoczyska wysłano z Rosyi także dość znaczny transport lnu i konopi. — Wzdłuż całej linii lwowsko-czerniowieckiej wysłano do Prus około 600 centnarów jaj. Mniejsze transporty jaj odeszły już także przez Podwołoczyska do górnego Szląska. — W handlu spirytusem trwa dalej stagnacya a handel galicyjski ogranicza się tylko na konsumcyę. Za stopień płacą 61—62 ct. — W ubiegłym tygodniu rumuńscy kupcy kupowali większe zapasy cukru. W jednym dniu wysłano do Itkani 1000 centnarów cukru. Dowóz tego artykułu z fabryk morawskich był w ubiegłym tygodniu znaczny. Za centnar cukru rafinowanego płacono 32 — 35 złr. — W handlu szmatami mały był odbyt a ceny są wysokie. Znaczny transport drzewa opałowego wysłano z lasów około Złoczowa położonych do Tarnopola W Brodach znajduje się obecnie skład drzewa na budowę, które wysłane zostanie dalej koleją żelazną. Z Wieliczki i Bochni wysłano w ubiegłym tygodniu większy niż zazwyczaj transport soli do wschodniej Galicyi.

Ruch w handlu zbożowym był dość ożywiony ale ceny stały nizko. Koleją lwowsko-czerniowiecką wysłano znaczniejsze zapasy zboża do Niemiec. Do Czerniowiec nadszedł bardzo wielki transport zboża. Natomiast osłabł ruch w Jassach. W ogóle Księstwa naddunajskie dostarczają obecnie handlowi mało zboża i do tego jeszcze w nieszczególnym gatunku. Do wschodniej Galicyi a mianowicie do Brodów, Podwołoczysk i Tarnopola przywieziono w ostatnim tygodniu wielkie zapasy zboża. w skutek czego wzrósł znacznie wywóz zboża do Prus. Wywóz przybrałby jeszcze większe rozmiary, gdyby ceny były niższe. Na kolei rosyjskiej nie może się rozwinąć wielki ruch handlowy, gdyż za przewóz zboża z Wołoczysk do Podwołoczysk płaci się 5 kopiejek od centnara.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: **Bochnia**: pszenica 190 ℔ 11 złr., żyto 180 ℔ 8 złr. 50 c., jęczmień 158 ℔ 7 złr., owies 112 ℔ 3 złr. 50 ct. Ceny były stałe, dowóz słaby z powodu złych dróg. **Rzeszów**: pszenica 190 ℔ 12 zł., żyto 180 ℔ 9 zł., jęczmień 158 ℔ 7 złr., owies 110 ℔ 3 złr. 70 ct. Ruch był słaby. **Tarnów**: pszenica 190 ℔ 10 złr. 80 c., żyto 180 ℔ 8 złr. 40 c, jęczmień 158 ℔ 5 złr. 70 c., owies 112 ℔ 3 zł. 50 c. Dowóz i ruch był słaby. **Brody**: pszenica 190 ℔ 8 zł. 80 c, żyto 180 ℔ 5 zł. 30 c., jeczmień 156 ℔ 4 złr. 30 c., groch 200 ℔ 6 złr. 70 c., owies 112 ℔ 3 zł. 80 c., hreczka 156 ℔ 5 zł. 10 c. Ceny chwiały się. Na groch i owies nie było popytu

Bydła rzeźnego i opasowego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 300 sztuk, które odwieziono zaraz dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei małą liczbę wołów.

Ceny targowe w miesiącu grudniu 1871 :

Następujących artykułów :	Lubaczów		Narol		Maków		Jordanów		Myślenice	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	50	5	50	6	20	6	—	6	—
„ żyta	3	50	3	60	5	50	4	75	4	95
„ jęczmienia	3	—	2	80	3	90	3	70	3	95
„ owsa	1	75	1	50	2	10	2	-	2	--
„ grochu	4	50	4	—	5	60	—	—	6	—
„ hreczki	3	25	3	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1	60	1	10	2		2	—	1	60
Cetnar siana	1	—	1	50	1	40	2	—	1	50
Sąg drzewa twardego	7	—	5	80	—	—	7	15	9	60
„ „ miękkiego	5	—	4	80		—	5	10	6	50
Funt mięsa wołowego	—	14	-	14	—	20	—	18	--	18
Miara wina	—	75	—	—	1	—	—	—	1	—
„ piwa	—	16	—	—	—	20		24	—	16
Wyrobnik z wiktem	—	20		—	—	—	—	—	—	—
„ bez wiktu		40		—	-	—	-	—	—	—

Telegram Gazety Lwowskiej.

Londyn, 30. stycznia. (urzędowe) W sobotę wyjechał kuryer do lorda Lyons z ważnemi depeszami, w których rząd angielski wyświeca swoje stanowisko wobec angielsko-francuskiego traktatu handlowego i prostuje nieporozumienia, które jak się zdaje pod tym względem we Francyi istnieją

Paryż. 30. stycznia. „Union“ ogłasza manifest hrabiego Chamborda. Hr. Chambord protestuje przeciw zamiarowi abypkacyi, który mu przypisują, i oświadcza, że w bronionej przez niego zasadzie monarchicznej widzi jedyny środek zbawienia Francyi. Nic nie zdoła odwieść go od tej zasady, nic nie osłabi jego cierpliwości.

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu“.

Berlin, 28. stycznia. Wczoraj członkowie komisyi sejmowej mieli rozprawę z nowym ministrem wyznań; oświadczenia jego sprawiły na nich zadawalniające wrażenie. Według „Corresp. Stern“ członkowie komisyi postanowili cofnąć na publicznem posiedzeniu prawie wszystkie wnioski postawione do budżetu wyznań, przytaczając powody i odwołując się do oświadczenia ministra.

Petersburg. 27. stycznia. „Journal de St. Petersbourg“ zaprzecza stanowczo twierdzeniom „Ekonomsity“ o zaczepnej politycy rosyjskiej i dowodzi, że „Ekonomista“ umyślnie przekręcił artykuł „Gońca urzędowego“.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30 stycznia 2872.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Dzieduszycki S., z Gwozdźca. — Hr. Zaleski B., z Rosyi — Borkowski A., z Zaleszczyk. — Małuja R, z Krakowa.

Hotel europejski: Pp. Broszniowski J., z Mykilińca. — Głażewski Ign., z Chmielowa. — Gniewosz S., z Trzciańca. — Ostaszewski T., z Wzdowa.

Hotel angielski: Pp. Hr. Komorowski W., z Roguźna. — Lipiński K., z Urłowa. — Toresiewicz M., z Sasowa. — Gniewosz Wł., c. k. porucznik, z Horodenki.

Hotel krakowski: Pp. Urbański F., c. k. starosta, z Zbaraża. — Borowski L., z Taklowa. — Łaskowski W., z Stefankowa.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 30 stycznia 1872.

Pp. Ettmayer J., c. k. radca namiest., do Czerniowiec. — Lunda A., c. k. podpułk., do Przemyśla. — Hr. Sołtyk J., c. k. porucznik, do Koszyc. — Dr. Mochnacki J., adw., do Krakowa. — Głógowski A., do Bojańca. — Jełowicki W., do Chudyjowic. — Orłowski O., do Wiednia. — Pohorecki A., do Polski. — Teodorowicz M., do Żywaczowa. — Winnicki T., do Nadycza.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. niem.) Na dochód pana Franciszka Franciaka: „**Dinorah** oder **Die Wallfahrt nach Ploernel**“ Komiczna opera w 3 aktach podług francuskiego M. Carre i J. Barbier przez J. C. Grünbauma. — Muzyka G. Meyerbeera.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ „ o „ 3 „ 30 rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wiecz.

Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wiecz.
„ „ „ o „ 8 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 9 m. 11 rano.
„ „ „ „ o „ 12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz. o „ 6 „ 53 wieczór.
„ „ „ „ o „ 2 „ 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu styczniu 1871

Dnia	Barometer Millimeter				Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
27	735·10	733·89	733·44	733·81	+1·9	+2·4	+1·5	1·93	5·1	5·0	4·9	5·00	98	93	98	96·3	10	10	10	10·0	SO 2	S 3	SW 4	9	6	8	7·7	58·0 :

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże	Kurs przeciętny	Kurs ostatni płacą	Kurs ostatni żądają
	Złote austryackie			
D. 29. stycznia. Południowy.				
Akc. gal. kol. żel. K. L. a diwid.	— —	— —	264 75	266 —
„ kol. lwow.-czern. Jassy	— —	— —	164 25	165 50
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 60% ex diwid.	— —	— —	155 —	— —
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	— —	— —	— —	— —
Galic. banku krajow.	— —	— —	— —	64 —
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	— —	— —	83 —	83 50
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	— —	— —	75 —	7[illegible] 60
Banku hip. gal.	— —	— —	88 60	89 —
Gal. zakł. kred. włośc.	— —	— —	91 —	91 75
Oblig. indemn. gal.	— —	— —	75 50	76 —
„ W. Ks. Krak.	— —	— —	— —	— —
„ Księstwa Bukowiny	— —	— —	— —	— —
Poż. głod. r. 1866 po 7%	— —	— —	— —	— —
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	— —	— —	— —	— —
„ „ „ „ II. „	— —	— —	— —	— —
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	— —	— —	— —	— —
„ „ „ II. „	— —	— —	— —	— —
Dukat holenderski	— —	— —	5 38	5 45
„ cesarski	— —	— —	5 40	5 46
Napoleondor	— —	— —	9 6	9 14
Pół imperyał rosyjski	— —	— —	9 25	9 40
Rubel srebrny rosyjski	— —	— —	1 78	1 85
„ papierowy „	— —	— —	1 59	1 60½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	— —	— —	— —	— —
Talar pruski srebrny	— —	— —	— —	— —
Pruskie bilety kasowe	— —	— —	1 71	1 72½
Srebro	— —	— —	113 50	115 —

(prócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. stycznia 1872

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	72 30	72 50
od kwietnia do października po 5%	72 30	72 50
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	315.—	317.
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	314.50	315.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	96.—	97.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	107.—	107 25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	122.50	123.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	149.—	149 50
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	24 -

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech		
Bukowiny	97.50	98.—
Galicyi	74.50	75.50
Niższej Austryi	75.50	76.—
Siedmiogrodu	95.50	96.—
Węgier	77 25	78.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	80.25	81.—
	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	346.50	347.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	346.50	347.
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	1030.—	1040.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	—.—
Banku narodowego	848.—	850.
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	642 —	644.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	245.50	246.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2270	2275
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	265.—	265.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	164.75	165.25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	411.50	412 50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	217.30	217.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	178 —	179.—

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.—	106.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	73.—	75.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.80	89.20
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	90.—	90.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	88 25	88.75
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.75	90.—
„ „ „ „ w. a.	86.—	87.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł. (za 100 zł.)	106.—	106 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	102.30	102 60
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—

5. Losy.

(za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	190.50	191.50
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.50	100.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	31.50	32 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	32 50	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.—	28.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	121.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50

Weksle.

(Na 3 miesiące)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	96.50	96 60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	96.70	99.80
Hamburg za 100 M. B.	85.45	85 50
Londyn za 10 ft. szt.	114.70	114.85
Paryż za 100 fr.	44.70	44.74

Kurs złota.

Dukat ces. men.	5.47	5.49
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.11½	9.12½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	113 25	113.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. stycznia

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	70
„ „ w srebrze	72	15
Losy z 1860 roku	106	50
Akcye banku wiedeńskiego	852	—
„ „ kredytowego	346	25
Londyn 10 funtów szterlingów	114	35
Srebro	112	90
Napoleondor	9	09
Dukat	5	43

DZIENNIK URZĘDOWY.

(237 1 3) **Obwieszczenie.**

L. 6166. Od 1go lutego b. r. znosi się jazdy posłańcze między Górnym Wikowem i Kuttami cztery razy w tygodniu obiegające, a natomiast zaprowadza się w tygodniu czterorazowe jazdy posłańcze między Górnym Wikowem i Seletynem, tudzież tygodniowo czterorazowe jazdy posłańcze między Seletynem i Kuttami w następującym porządku:

1. Jazdy posłańcze między Seletynem i Kuttami.

Z Seletyna w	Niedzielę Poniedziałek Środę Piątek	o 7 godzinie rano
w Putylli	detto	o 11 godz. 30 m. przed poł.
Z Putylli	detto	o 11 godz. 40 m. przed południ.
w Roztokach	detto	o 4 godz. 40 m. po południ.
Z Rostok	detto	o 4 godz. 50 m. po połudd.
w Kuttach	detto	o 6 godz. 30 m. wieczór
Z Kut	Poniedziałek Wtorek Czwartek Sobotę	o 5 godz. rano
w Rostokach	detto	o 6 godz. 40 m. rano.
Z Rostok	detto	o 6 godz. 50 m. rano.
w Putylli	detto	o 11 godz. 50 m. przed poł.
Z Putylli	detto	o 12 godz. w południe
w Seletynie	detto	o 4 godz. 30 m. po południ.

2. Jazdy posłańcze między Górnym Wikowem i Seletynem.

Z Górnego Wikowa w	Poniedziałek Wtorek Czwartek Sobotę	o 5 godzinie rano
w Frasynie	detto	o 7 godz. 15 m. rano
Z Frasyna	detto	o 7 godz. 25 m. rano
w Seletynie	detto	o 10 godz. 55 m. rano
Z Seletyna w	w Niedzielę Wtorek Środę Piątek	o 2 godzinie po południ
w Frasynie	detto	o 5 godz. 30 m. po poł.
Z Frasyna	detto	o 5 godz. 40 m. po południ.
w Górnym Wikowie	detto	o 7 godz. 55 m. po południ.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. dyrekcyi poczt.
Lwów, dnia 19. stycznia 1872.

Kundmachung.

Nr. 6166. Vom 1 Februar l. J. angefangen werden die wöchentlich viermaligen Bothenfahrten zwischen Ober Wikow und Kutty eingestellt und haben statt derselben wochentlich viermaligen Botenfahrten zwischen Ober-Wikow und Seletin und wochentlich viermalige Botenfahrten zwischen Seletin und Kutty in nachstehender Ordnung zu verkehren:

1. Die Botenfahrten zwischen Seletin und Kutty.

Von Seletin	Sonntag Montag Mittwoch Freitag	7 Uhr Früh.
in Putilla	detto	11 Uhr 30 Minuten Vormittags
Von Putilla	detto	11 Uhr 40 Minuten Vormitt.
in Rostoki	detto	4 Uhr 40 Min. Nachmitt.
Von Rostoki	detto	4 Uhr 50 Minut. Nachmitt.
in Kutty	detto	6 Uhr 30 Minut. Abends
Von Kutty	Montag Dienstag Donnerstag Samstag	5 Uhr Früh
in Rostoki	detto	6 Uhr 40 Min. Früh
Von Rostoki	detto	6 Uhr 50 Min. Früh

in Putilla	detto	11 Uhr 50 Min. Vormitt
Von Putilla	detto	12 Uhr Mittags
in Seletin	detto	4 Uhr 30 Min. Nachmittags

2. Die Bothenfahrten zwischen Ober-Wikow und Seletin.

Von Ober-Wikow	Montag Dienstag Donnerstag Samstag	5 Uhr Früh
in Frasin	detto	7 Uhr 15 Min. Früh
Von Frasin	detto	7 Uhr 25 Min. Früh.
in Seletin	detto	10 Uhr 55 Min. Vormitt.
Von Seletin	Sonntag Dienstag Mittwoch Freitag	2 Uhr Nachmittags.
in Frasin	detto	5 Uhr 30 Min. Nachmitt.
Von Frasin	detto	5 Uhr 40 Min. Nachmittags
in Ober-Wikow	detto	7 Uhr 55 Min. Nachmitt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Postdirektion.

Lemberg, am 19. Jänner 1872.

(245 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 4574. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 8. lutego 1871 L 714 celem zaspokojenia wywalczonej przez Schaję Kanner resztującej sumy wekslowej 26 złr. 58½ kr. w. a. z procentami po 6% od dnia 17. maja 1868 bierzącemi i kosztów egzekucyi w kwocie 5 złr. 56 kr. w. a. egzekucyjną licytacyę gruntów do masy spadkowej Dmytra Kobzdeja i do Dmytra Kobzdeja syna należących w Huczku pod Nr k. 23 a sub rep. Nr. 33 położonych ciała tabularnego niestanowiących rozpisuje się.

Licytacya ta odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 23. lutego 1872, dnia 22. marca 1872 i dnia 3. maja 1872 każdym razem o godzinie 9 zrana.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa tych gruntów w kwocie 976 złr. 20 kr. w. a. poniżej której sprzedaż na pierwszych dwu terminach nie nastąpi. Na trzecim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę.

Przed rozpoczęciem licytacyi złożyć należy wadyum w kwocie 50 złr. w. a. zaś całkowitą cenę kupna w dniach 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzane być mogą w tutejszej sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, dnia 21. grudnia 1871.

(247 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1354. W celu zabezpieczenia budowli wodnych na Wiśle pod Laskówką w powiecie Dąbrowskim i Dąbrówką w powiecie Brzeskiem odbędzie się w c. k. starostwie tarnowskiem 26. lutego r. b publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi w pierwszej miejscowości 15526 złr. 21 ct., w drugiej zaś 4011 złr. 97 ct.

Warunki budowy przeglądnąć można w pomienionem starostwie, dokąd także oferty ułożone podług przepisu i opatrzone w 5 procentowe wadyum w powyższym terminie wniesione być mają najdalej do godziny 12 w południe, i opiewać mogą na sobie powyższe miejscowości lub też pojedynczo, także i powyżej cen fiskalnych.

Oferty spóźnione lub nie ułożone podług przepisu nie będą uwzględnione.

Od c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1872 r.

(249 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 155. Na dniu 21. stycznia wchodzi w życie urząd pocztowy w Leszniowie, zaś 1. lutego w Felsztynie (Fulsztynie) dla listów zwykłych i pieniężnych z których urząd pocztowy w Felsztynie za pomocą codziennych posyłek pieszych z urzędem pocztowym w Chyrowie, zaś urząd pocztowy w Leszniowie za pomocą jazdy posłańczej przy równoczesnem zniesieniu posyłki pieszej Szczurowice - Łopatyn, według nowo urządzonego kursu jazdy Szczurowice - Leszniów - Brody w następujący sposób z temiż łączyć się będzie.

Z Szczurowic codz. o 3¾ po połud.
W Leszniowie o godz. 5 po połud
Z Leszniowa o 5 godz. 10 m. po połud.
W Brodach o godz, 8 wieczór.
(Łączy się z pociągiem nocnym Brody - Lwów).
Z Brodów codz. o godz. 4 m 45 rano
W Leszniowie o godz 7 m. 35
Z Leszniowa o godz. 7 m. 45.
W Szczurowicach o 9 godz. rano

II.

Z Felsztyna codziennie a to od 1. kwietnia do końca września o 6 godzinie, w innych miesiącach o godz. 4 po połud.

W Chyrowie o 7¾ a właściwie o 5¾ wieczorem.
Z Chyrowa codz. o godz. 6 rano.
(Po przybyciu szybkowozu ze Stryja i Przemyśla).
W Felsztynie o godz. 7¾ rano.

Opręb doręczeń urzędu pocztowego w Lesznowie: Korsów z Komorówką i Piaski, Leszniów.

Obręb doręczeń urzędu pocztowego w Felsztynie: Bukowa, Błozew górna, Felsztyn, Grodowice, Głęboka, Koniów, Sąsiadowice, Słochynia, Towarnia.

C. k Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 9. stycznia 1872.

Kundmachung.

Nr. 155. Am 21 Jänner l. J. treten in den Orten Leszniow und am 1ten Februar l. J im Orte Felsztyn (Fulsztyn) ein k k. Postamt für den Brief- und Fahrpostdienst ins Leben, von welchen das Postamt Felsztyn mittelst täglichen Fußbotenposten zum und Postamte Chyrów, das Postamt Leszniów aber mittelst eines unter gleichzeitiger Aufhebung der Fußbotenposten Szczurowice - Łopatyn neu errichteten Bothen - Fahrtpostcurses Szczurowice - Leszniów-Brody seine Verbindung in nachstehender Weise erhalten wird:

Von Szczurowice täglig um 3¾ Uhr Nachm.
in Leszniów um 5 Uhr 10 M. Nachm.
in Brody nm 8 Uhr Abends.
(Anschluß an den Nachtzug Brody-Lemberg).
Von Brody täglich um 4 Uhr 45 M. Früh
in Leszniow um 7 Uhr 35 M. "
Von Leszniow um 7 Uhr 45 M. "
in Szczurowice um 9 Uhr Früh.

II.

Von Felsztyn täglich, und zwar am 1 April bis Ende September um 6 Uhr, sonst um 4 Uhr Nachm
In Chyrów um 7¾, beziehungsweise 5¾ Uhr Abds.
Von Chyrów um 6 Uhr Früh
(Nach Ankunft der Mallepost aus Stryj und Przemyśl.)
In Felsztyn um 7¾ Uhr Früh

Bestellungsbezirk des Postamtes Leszniow:
Korsów mit Komorówka und Piaski, Leszniów.

Bestellungsbezirk des Postamtes Felsztyn:
Bukowa, Błozew górna, Felsztyn, Grodowice, Głęboka, Koniow, Sąsiadowice, Słochynia, Towarnia.

Von der k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 9. Jänner 1872.

251 1—3) **Edykt.**

Nr. 219. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Jana Jastrzębskiego, iż przeciwko niemu Michał Dengi imieniem małoletniej Wiktoryi Eleonory dw. im Hock zam. Jastrzębskiej dnia 7. stycznia 1872 do l. 219 pozew o unieważnienie małżeństwa dnia 27. lutego 1870 w Zaleszczykach przez niego z tąże ostatnią małoletnią zawartego, wytoczył, i że na podstawie tego pozwu termin do ustnej rozprawy na 22. lutego 1872 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Jana Jastrzębskiego nie jest znanym, ustanawia się dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p adw. Dr. Koźmińskiego a substytutem p. adw. Dr. Schmidta i pierwszemu się też wyżej powołany pozew doręcza. — Jest więc rzeczą pozwanego, albo osobiście na powyższym terminie w tutejszym sądzie się stawić, albo ustanowionemu dla niego kuratorowi potrzebną do bronienia go informacyę udzielić.

Tarnopol, dnia 15. stycznia 1872.

(253 3—3) **Edykt**

Nr. 67548. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych ustanawia w sprawie egzekucyjnej Abrahama Hainbacha przeciw Lejzorowi Kugel o 720 złr w. a. z pn z miejsca pobytu niewiadomej p. Pini Kügel 2. Führ jako matce i opiekunce małoletnich z miejsca pobytu również niewiadomych spadkobierców Lejzora Kugla, a mianowicie Jósla Feibuscha dw. im. Kugla, Kendla Kugla i Simchi Kugel kuratorem p. adw. Dr. Berlinera ze substytucyą p. adw. Dr. Gottlieba celem wręczenia tu. sąd uchwał z dnia 20. grudnia 1864 L. 54863 i z dnia 29. kwietnia 1865 L. 11631 i uwiadamia o tem niniejszem p. Pinię Kugel 2. Führ.

Z c. k, sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. grudnia 1871.

(256 1—3) **Edykt.**

Nr. 496. W celu obsadzenia nowo systemizowanej posady notariusza w Skałacie rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o te posady mają podania swe w przeciągu dni 30 od ogłoszenia niniejszego edyktu wnieść tu do sądu obwodowego jako izby notarialnej.

Z c. k sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 15. stycznia 1872.

(267 1—3) **Konkurs.**

L. 166. W celu obsadzenia czterech posad radców przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z roczną płacą 2000 zł. ewentualnie 1800 i 1600 zł w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Ubiegający się o te posady, mają swoje prośby załącznikami należycie poparte wnieść do Prezydyum tutejszego c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 29. stycznia 1872

(269 1—3) **Edykt.**

Nr. 58199. C. k. sąd krajowy ustanawia z miejsca pobytu niewiadomym Ire Gruder. Sarze Gruder, Rachli Gruder i Dawidowi Liehtenhein p adw. Dr. Schrenzla z substytucyą p. adw. Dr. Waldmana kuratorem, i poleca wymienionym na ręce kuratora i niniejszym edyktem, ażeby w 30 dniach udowodnili że prenotacyi obowiązku p Anieli Grochowalskiej dostawienia starozakonnej Reisli Gruder na dzień 1. listopada 1849 żyta korcy 20 do Lwowa na dzień 15. stycznia 1850 sągów 9 drzewa bukowego suchego do Czyzykowa w stanie biernym części dobr Tuczne Dom. 331 pag 66 n. 35 on. uzyskana i na rzecz masy nieobjętej po Reisli Gruder wykonana jest usprawiedliwiona lub że przynajmniej w usprawiedliwieniu onej stosowne kroki sądowe poczynione zostały, gdyż w razie przeciwnym polecenie wykreślenia tej prenotacyi wydanem zostanie.

Z c k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 11. listopada 1871.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza.